Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc czerwiec 1924 r. na poczcie: 1687200,— mk wekspedycji: 1500000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 5 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, wtorek, dnia 1 lipca 1924 r.** | **№ 77**

I. Polski Kongres Rolniczy

Obrady I. Polskiego Kongresu Rolniczego w Warszawie zakończyły się przyjęciem następujących zasadniczych rezolucyj:

1. Stwierdzając konieczność perjodycznego zwoływania kongresów Rolniczych, będących wyrazem uzgodnionej opinji rolniczej kraju, I. Polski Kongres Rolniczy poleca Prezydjum Kongresu powołanie w porozumieniu z organizacjami rolniczemi stałego Komitetu Kongresów Rolniczych.

Jednocześnie I. Polski Kongres Rolniczy wyraża życzenie, by prace następnego Kongresu poświęcone były ustaleniu zasad i kierunku rozwoju produkcji rolniczej, osobliwie zaś zagadnieniu techniki, oświaty i organizacji rolniczych.

2. Zważywszy, iż poszczególne zagadnienia gospodarcze wymagają skupienia wysiłków wszystkich warstw rolniczych celem skutecznej ich obrony, I. Kongres Rolniczy wzywa istniejące organizacje rolnicze do ustalenia zasad porozumienia zmierzającego do wspólnych ich wystąpień, oraz do rozważania sprawy ewentualnego utworzenia jednolitej dla całego Państwa organizacji rolniczej, powierzając zainicjowanie powyższego Prezydjum Kongresu.

3. Zważywszy, iż organizacje społeczno-rolnicze są niezbędnym czynnikiem gospodarczego i społecznego rowoju i postępu wsi Polskiej. — I. Polski Kongres Rolniczy wzywa Rząd do udzielenia wydatnej pomocy finansowej organizacjom rolniczym, zwłaszcza na prace mające na celu pogłębienie wiedzy zawodowej i uświadomienia obywatelskiego wśród drobnych rolników.

4. Zważywszy, że Organizacja zbytu i przerobu produktów gospodarstwa wiejskiego do chwili obecnej znajduje się przeważnie w rękach czynników z rolnictwem nie związanych, stan ten pozbawia rolników możności wpływania na kształtowanie się konjunktu handlowych.

I. Polski Kongres Rolniczy stwierdza konieczność przystąpienia do niezwłocznego organizowania zbytu i przerobu produktów rolnych przez sfery rolnicze oraz wzywa Rząd do okazania wydatnej pomocy przy realizowaniu tego projektu.

Kongres rolniczy uważa nadto za niezbędne ścisłe współdziałanie organizacyj rolniczo-handlowych z zrzeszeniami społeczno-rolniczemi, zmierzającemi do podniesienia kultury i broniącem interesów sfer rolniczych.

Potrzebą pilną rolnictwa polskiego jest stworzenie w stolicy państwa w Warszawie Muzeum Rolniczego, któreby obrazowało w formie dostępnej dla szerokiego ogółu i dla zagranicznych gości stan i kierunek poszczególnych gałęzi rolnictwa i przemysłu rolnego.

Muzeum takie połączone z odpowiedniemi pracowniami pod względem fizjograficznym, jak również i dyktatycznym a nawet i ekonomicznym ma dla rolnictwa pierwszorzędne znaczenie i brak jego ogólnie odczuwać się daje.

Do założenia i prowadzenia Muzeum Rolniczego powołaną jest istniejąca w Warszawie instytucja „Muzeum Przemysłu i Rolnictwa“.

Gdańsk a Gdynia

Gdańsk, 26. 6 „Danz. Volksstimme“ ujawnia zaniepokojenie z powodu pomyślnych konjunktur dla eksportu drzewa polskiego przez Gdynię. Obecne urządzenia portu gdyńskiego — pisze dziennik — pozwalają na ładowanie i wyładowanie nawet wielkich okrętów towarowych, wobec czego czynniki polskie usiłują eksport drzewa, który dotychczas dostarczał utrzymanie tysiącom robotników gdańsk. skierować na Gdynię.

Pismo napada przy tej sposobności w sposób gwałtowny na towarzystwo eksportowe „Polbal“, które w okólniku, rozesłanem do firm interesowanych, zwraca uwagę na korzystniejsze warunki eksportu drzewa przez Gdynię w porównaniu z Gdańskiem, gdzie robotnik jest drogi i wykorzystuje swe monopolowe stanowisko urządzaniem nieustannych strajków.

Dziennik nie ukrywa swego oburzenia i niepokoju z powodu tych zarządzeń, które doprowadzić mogą w niedalekiej przyszłości do zniesienia monopolu na eksport drzewa, jaki dotąd przysługiwał Gdańskowi.

O taniość produkcji

Sejmowy klub P. P. S. wniósł do rządu rezolucję, domagającą się użycia wpływu w międzynarodowem Biurze Pracy przy Lidze Narodów w Genewie na wywarcie nacisków w Niemczech, celem ograniczenia pracy do 8-miu godzin tam gdzie dzień roboczy przedłużono do 9-ciu i 10-ciu godzin.

Nikt chyba poza socjalistami nie wątpi w to, że interwencja Biura będzie bezskuteczna. Niemcy odpowiedzą z uprzejmą miną, że wprawdzie demokratyczny i liberalny rząd p. Marksa posiada w swem programie 8-mio godzinny dzien pracy, ale.. Rzesza jest „zrujnowana“ gospodarczo i musi płacić zobowiązania. Jeżeli Biuro wpłynie na Francję, ażeby odszkodowania wojenne zostały zredukowane, to rząd Niemiecki gotów będzie zredukować wszędzie czas pracy do ośmiu godzin. Wynik rezolucji P.P.S. będzie więc taki, że wszystko zostanie po staremu. — Zdolność konkurencyjna produkcji niemieckiej będzie w Polsce duża.

W artykule p. t. „O przyszłość gospodarczą“ pisaliśmy na tem miejscu o sposobach obniżenia cen produkcji a mianowicie przez 1. powiększenie godzin pracy lub zmniejszenie zarobków, 2. zmniejszenie zysku przedsiębiorcy i 3 przez zastósowanie dobrej organizacji pracy, która polega na maksimum produkcji przy użyciu minimum rąk roboczych.

Statystyka pracy wykazuje, że wydajność robotnika jest największa w 3, 4, 5 i 6 godzinie pracy, później maleje. Na odpowiednim wykresie geometrycznym, którego oś pionowa stanowi wartość pracy robotnika, oś poziomowa — liczbę godzin spostrzegamy że w przytoczonych godzinach wartość produkcji robotnika przenosi znacznie wartość zarobków, różnica tych wartości stanowi zysk przedsiębiorcy, w dalszych godzinach pracy 7-mej i 8-mej wartość produktywności robotnika zbliża się do wartości zarobków, aż wreście przekracza go, co znaczy, że przedsiębiorca traci na zatrudnieniu pracownika dłużej ponad jego indywidualną możność. Ta produktywność jest dla każdego inna, jest również różna dla każdego narodu. Najlepiej pracuje robntnik angielski, amerykański, dobrze pracuje niemiecki, francuski, belgijski, znacznie mniej produktywny jest robotnik polski, rosyjski, itd. co potwierdzają kompromitujące nas ścisłe statystyki. Odnośnie do naszego robotnika, to sądząc zpracy jego i opinji zagranicznej jest on najlepszym pracownikiem na emigracjach. Jest on inteligentny, pomysłowy, energiczny, odważny, ambitny i pracowity. Dlatego z naszej statystyki krajowej o intensywności pracy nie należy wyciągnąć wniosków, jakobyśmy byli niezdolni do dłuższej wytężonej pracy ale dowodzi, iż organizacja naszej pracy męczy przedwcześnie robotnika, zużywa bezkutecznie jego siły i przez to nie daje tak efektowanych wyników, jak praca jego w przemyśle innych państw.

Posiadamy złą organizację pracy i przez to produkcja nasza jest kosztowna. Jak to zło usunąć? 1. należy kapitały fabryczne zużyć na inwestycje, kupno maszyn, wymagających jaknajmniejszej obsługi przy zwiększonej produkcji. Należy zastosować higjenę w miejscach pracy taką, ażeby czy brak światła, czy brak świeżego powietrza nie osłabiały władz umysłowych robotnika. Będzie to z korzyścią dla niego i jego produkcyjności.

2. Należy zastosować oszczędność w użyciu sił roboczych, zatrudniać li tylko niezbędnie koniecznych pracowników. 3. Należy dążyć do specjalizacji nietylko poszczególnych pracowników w fabryce, ale poszczególnych przedsiębiorstw między sobą. Zasady wyłuszczone powyżej były przyjęte od dawna przez przemysł amerykański, angielski, francuski i niemiecki, dajac ich państwom bogactwo.

Pozornie zdawałoby się, że dobra organizacja produkcji zmniejszy warsztaty pracy, gdyż wpływa początkowo na redukcję pracowników. Nic jednak fałszywszego. Teorje o tem potwierdziła praktyka. Jeżeli stosujemy intensywną produkcję, wpływamy przedewszystkiem na jej taniość, co pozwala przy tym samym zarobku podnieść stopę życia rodziny robotniczej, a to powoduje zwiększenie konsumcji. Zwiększona konsumcja zaś przyczynia się do powiększenia względnie powstania nowych warsztatów pracy, ponieważ zapotrzebowanie na dany artykół powiększyło się.

Może jednak zajść i inny wypadek, a mianowicie przy intensywnej produkcji i potanieniu przez to danych artykułów zmniejszono zarobek robotnika w ten sposób, że jego stopa życiowa pozostaje na tym samym poziomie. Konsumcja w warstwie robotniczej jest więc ta sama, ale obniżenie ceny za pracę spowodowało to, że przedsiębiorstwa w łatwiejszych warunkach mogą sobie pozwolić na użycie większej liczby rąk roboczych przez stworzenie nowych warsztatów pracy. Jak z powyższego widać, i ta i ta droga prowadzi do popytu na robotnika. Znajduje się on wtedy na stanowisku uprzywilejowanem — jego szuka przedsiębiorca, a nie on pracy.

Podobnież jak potanienie produkcji wpływa na powstanie i rozwój przedsiębiorstw tak zwiększenie produkcji powoduje zwiększenie warsztatów pracy. Niejednokrotnie słyszy się błędne przekonanie, że maszyna wymagająca małej obsługi i intensywnie pracująca, zmniejsza zapotrzebowanie robotnika, pozornie tak. Faktycznie jednak rzecz się ma odwrotnie. Wejźmy przykład. Przed 20-tu laty wynaleziono w przemyśle drukarskim linotyp, który pracuje pięć razy szypciej od zecera, czyli na jednego linotypistę wypada 5-ciu zecerów. Słowem drukarnie z powodu wynalazku linotypu zmniejszyły teorytycznie pracowników do jednej piątej. Jednak doniosły wynalazek w drukarstwie pozwolił przez taniość swej produkcji zniżyć cenę druków i dzienników, a to zwiększyło ich konsumcję. Gdy zaś ta zwrosła, poczęły się tworzyć nowe drukarnie, powstawać nowe pisma, produkcja druków wzrosła niepomiernie. A więc linotyp powiększył, a nie zmniejszył mimo swej intensywności liczbę warsztatów drukarskich. Ale nie tylko tego działu przemysłu. Pomnożyły się niepomiernie warsztaty wyrabiające linotypy, ponieważ zapotrzebowanie tych maszyn stało się ogromnie. Niema zaś przedsiębiorstw, któreby u siebie wyrabiały w całości tę maszynę. Potrzeba tam setki śróbek, sprężyn, osi, kułek, taśm, obręczy, palników gazowych i motorów. Inne przedsiębiorstwa powiększyły produkcję tych składowych części. Słowem nowy ten wynalazek, wymagający małej obsługi i pozornie podrywający byt wielu pracowników, poruszył cały kompleks przemysłu drukarskiego i metalowego, pomnożył warsztaty pracy. Podobnież rzecz się ma z każdym innym przykładem. W tej dziedzinie niema wyjątków.

Z tego cośmy omówili powyżej, należy wyciągnąć zasadniczy wniosek: należy dobrze zorganizować pracę, a obniżymy cenę produkcji i damy wszystkim chleb go potrzebującym. Dokonać tego można jedynie i wyłącznie przez zwiększenie pracowitości, przez twórczy dorobek inżynierów i robotników. A dorobek ten będzie tem większy im dłużej i bardziej intensywnie będziemy pracować nad tym wspólnym celem. Nie osiągniemy tego jednak nigdy przez taką rezolucję, jaką zgłosiła P. P. S. kompromitując się do ostatka w oczach tych którzy tę sprawę głębiej przemyśleli.

KRONIKA

Września, dnia 30-go czerwca 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Lucyny i Em,, jutro: N. K. P. J.

* **Powiatowe Koło Zw. Inwalidów Wojennych Rz. P. we Wrześni** urządza w niedzielę, dnia 13-go lipca rb. piąty zjazd powiatowy, połączony z wielką loterją fantową w ogrodzie p. Knechtla we Wrześni. Czysty dochód przeznacza się na ulżenie największego niedostatku wśród ofiar wojny. Związek jako organizacja nie jest w stanie sam tej wielkiej biedzie sierot i wdów po poległych oraz ciężko okaleczałych inwalidów choć w drobnej cząstce zapobiedz o ile szerokie warstwy społeczeństwa polskiego jemu w tem poczynieniu nie dopomogą Apelujemy zatem gorąco do Szan. Obywatelstwa miasta Wrześni i okolicy, by ponownie okazało przy zbieraniu fantów swą znaną szlachetną ofiarność. Kolektorzy inwalidzi zaopatrzeni są w specjalne legitymacje i listy, na których to prosimy uprzejmie wszelkie dary w naturaljach lub w gotówce zapisać i z góry wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać.“

Zarząd.

* **Zasądzenie Pieniążka.** (Poznań.) Proces w sprawie Pieniążka o zabójstwo śp. Chełmikowskiego po dwudniowych rozprawach zakończono w sobotę, dnia 28. bm. o godz. 24 min. 30 po północy. Oskarżony Stanisław Pieniążek zasądzony został za zbrodnię zabójstwa z §§ 212 i 213 na dwa i pół roku więzienia z całkowitem policzeniem aresztu śledczego. Prokurator, oskarżając Pieniążka z § 212, wniósł o 5 lat ciężkiego więzienia, cofając natomiast oskarżenie o zbrodnie gwałtu.

* **Kółko dramatyczne** daje ku uczczeniu 75-lecia śmierci J. Słowackiego w czwartek, 4 lipca rb. tragedję „Lilla Weneda“. Bliższych szczegółów dowie się Szanowna publiczność z licznie rozrzuconych po mieście afiszy.

* **W niedzielę, dnia 6-go lipca rb.** odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru wrzesińskiego Koła Związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów Rzeczypospolitej Polskiej.

* **W Bursie gimnazjalnej** są od nowego roku szkolnego 3 wolne miejsca. Podania o przyjęcie chłopców do Bursy należy składać do dnia 5 lipca na ręce Dyrekcji Gimn. Państw. we Wrześni.

* **Na życzenie publiczności przedłuża się wystawę w Szkole Wydziałowej do 2-go lipca rb.**

* **Dyrekcja Państwow. Gimnazjum we Wrześni** składa niniejszem JWPani Prezydentowej Żychlińskiej z Gorazdowa wyrazy podzięki za przyczynienie się łaskawym darem 100 złp. do umożliwienia wyjazdu do stacji Klimatycznej zapadłego na zdrowiu jednego ucznia tutejszego zakładu.

* **Na rzecz Czerwonego Krzyża** daje pan Artur Zawadzki, pierwszy twórca i autor typów i monologów w sali p. Knechtla „Wieczór humoru polskiego“ na który się złożą w części I.: prolekcja o humorze, pogoda duszy, definicja humoru oraz humor polski, angielski francuski, niemiecki, rosyjski i żydowski. W części II.: opowiadanie górala, starszy referent, nasza babcia, nasz poseł i Kałamarzewski. Początek o godz. 8.

Z życia towarzystw

** Nadzwyczajne Walne Zebranie Cechu przymus. krawieckiego odbędzie się w czwartek, dn. 3 lipca rb. o godz. 4.30 w lokalu p. Knechtla.

** Zebranie Tow. Przemysłowców

odbędzie się w środę, dnia 2 lipca rb. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. M. Trapczyńskiego. Na porządku obrad ważne sprawy. O liczny udział prosi Zarząd.

Dla informacji

wiadomości z „Orędown. Urzędowego"

Z powodu urlopu wypoczynkowego i wyjazdu Starosty na przeciąg pięciu tygodni obejmuje zastępstwo str. sekretarz powiatowy p. Piotr Mycak, zaś Przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. Sędzia Roman Mazur.

W związku mającym nastąpić uregulowaniem należności pieniężnych, przywiązanych do orderu „Virtuti Militari" Pan Minister wydał następujący rozkaz:

Wykazy kawalerów orderu „Virtuti Militari" nie służących czynnie w wojsku sporządzą P. K. U. według następującego wzoru:

1) Liczba porządkowa, imię i nazwisko,
2) Szarża i stopień w jakiem został odznaczony,
3) Ostatnia szarża,
4) Oddział wzgl. formacja w jakiej został odznaczony (komp. baon, pułk).
5) Nr. orderu,
6) Czy posiada legitymację i jaką z podaniem daty i dekretu wzgl. rozkazu.
7) Dokładna data i miejsce urodzenia (dzień, miesiąc, rok, gmina, powiat).
8) Miejsce obecnego zamieszkania (z podaniem P. K. U. wzgl. obecny przydział).

Wobec tego, że jest bardzo ważna dla wszystkich kawalerów orderu „Virtuti Militari" leży w ich własnym interesie ażeby w jaknajkrótszym czasie nadesłali do P. K. U. Gniezno dokładnie wypełnione formularze według powyżej podanego wzoru, dając szczegółowe odpowiedzi na wszystkie 8-m pytań.

Powyższe ogłoszenie w sprawie orderu „Virtuti Militari" podaję wszystkim Pp. Burmistrzom, Przewodniczącym obszarów dworskich i Sołtysom gmin do wiadomości z poleceniem publicznego ogłoszenia w sposób zwykle w gminie praktykowany.

Kawalerów orderu „Virtutu Militari" należy skierować do tutejszego Oficera Ewidencyjnego przy Starostwie.

Termin zgłoszenia wyznaczam do 20 lipca 1924 r.

Przy ogłoszeniu zatwierdzenia wyboru sołtysa gminy Ostrowo Kościelne w Orędowniku Urzęd. nr. 24 zaszedł błąd drukarski, albowiem zatwierdzenie wyboru sołtysa tejże gminy nie dotyczy Olszewskiego lecz **p. Józefa Olewskiego** zamieszkałego w Ostrowie Kościelnem.

U zabitego psa w Nowejwsi król. stwierdził pow. lekarz weterynaryjny urzędowo wściekliznę.

Wobec tego przedłuża się tutejsze zarządzenia z dnia 14 kwietnia br. L. dz. 885/24 dotycz. trzymania psów na uwięzi (patrz Orędownik nr. 16) o dalsze 3 miesiące t. j. do 1-go września br.

Niniejsze odnosi się do wszystkich miejscowości tutejszego obwodu.

P. P. Sołtysia i Przełożeni obszarów dworskich winni niniejsze podać do publicznej wiadomości.

Wykroczenia przeciw powyższemu zarządzeniu podlegają karze grzywny lub więzienia na mocy istniejących przepisów.

Września, dnia 5 czerwca 1924 r.

Z powodu nieprzestrzegania policyjnego nakazu trzymania psów na uwięzi i wobec zaszłych, wypadków pokąsania ludzi przez wściekłe psy, nakazuję niniejszem zabicie każdego psa wałęsającego się wbrew przepisom policyjnem.

Niniejsze odnosi się do wszystkich miejscowości tutejszego obwodu.

Września, dnia 20 czerwca 1924 r.

Jak tudotąd doniesiono stwierdził pow. lekarz wet. w Nowejwsi król., urzędowo wściekliznę.

Wobec tego przedłużam tutejsze zarządzenie z dnia 16. 4. 24. Oręd. Urzęd. nr. 17, w sprawie trzymania psów na uwięzi, do 10 września 1924.

P. P. Sołtysi i Przełożeni obsz. dw. podadzą powyższe zarządzenie natychmiast do ogólnej wiadomości, wsposób zwykle praktykowany.

Z powodu rozszerzania się wścieklizny w tutejszym obwodzie i to przez pokąsanie przez wściekłe psy ludzi i bydła zarządzam na mocy ustawy z dnia 26 czerwca 1909 r. o tępieniu zaraźliwych chorób u zwierząt, trzymania psów na uwięzi do dnia 30 września 1924 r. w wszelkich miejscowościach tutejszego obwodu.

Psy winne być tak uwiązane ażeby obce psy niemiały do nich dostępu dniem i nocą.

Dozwolone jest prowadzenie psów na lince lub z kagańcem. Psy pasterskie lub do polowania mogą być tylko w razie potrzeby i lub w czasie polowania spuszczane, reszte podlegają wyżej wymienionym przepisom.

Samopas biegające psy winne być natychmiast zabite i oddane bądź osobiście przez właściciela bądź też na jego koszt do rakarni we Wrześni.

Wywóz psów z obwodu jest dozwolony za poprzedniem zezwoleniem władzy policyjnej i badaniem lekarza weterynaryjnego.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia karanym będzie w ustawie wymienionymi karami grzywną lub więzieniem.

Strzałkowo, dnia 23 czerwca 1924 r.

Pod „panowaniem" dziczy litewskiej

Kowno, 28. 6. A. W. donosi: Sąd litewski skazał na śmierć 4 Polaków, którym zarzucono prowadzenie wywiadu na rzecz Polski. Po odesłaniu skazańców do jednego z fortów kowieńskich, obecni tam więźniowie polityczni i kryminalni w liczbie 1400 zbuntowali się, ubezwładnili wartę i częściowo uciekli, a częściowo stawili energiczny opór oddziałom wojskowym. Opór ten trwał przeszło godzinę. Ostatecznie wojsko przywróciło spokój. Przyczyną buntu były fatalne warunki aprowizajyne i nieludzkie traktowanie więźniów przez władze więzienne.

Kowno, 28. 6. W nocy z piątku na sobotę nieznani sprawcy wybili w konsulacie angielskim szyby i zerwali herb W. Brytanji, który następnie policja znalazła u jednego z uczestników litewskiej organizacji nacjonalistycznej. Zajście należy przypisać podburzaniu prasy litewskiej przeciw konsulatowi angielskiemu.

Patrjotyczna postawa robotników śląskich

Warszawa, 28. 6. A. W. donosi: Konferencja robotników i przemysłowców górnośląskich, która odbyła się w Ministerjum Przemysłu i Handlu, doprowadziła do porozumienia. Przemysłowcy zaproponowali zniżkę płac o 20—30% oraz przedłużenie czasu pracy od pół do dwóch godzin. Robotnicy wyrazili zgodę na te warunki, jeśli sytuacja w przemyśle rzeczywiście wymaga takich ofiar. Wobec tego robotnicy zwrócili się do ministra, aby delegował komisję na G. Sląsk, która zbada sytuację i wyda opinję, czy konieczne są tak daleko posunięte środki zaradcze.

Kontrola wojskowa w Niemczech

Paryż. 28. 6. A. W. donosi: Międzysojusznicza Komisja wojskowa postanowiła od 15 lipca rozpocząć kontrolę wojskową w Niemczech. W każdym okręgu, w którem urzędują przedstawiciele komisji wojskowej, odbędzie się około 80 czynności kotrolnych, co potrwa 3 do 4 miesięcy.

Berlin, 28. 6. PAT. donosi: Kanclerz Marx przyjął wczoraj przewodniczących stronnictwa niemiecko-narodowego i konferował z nimi w sprawie kontroli wojskowej. Posłowie oświadczyli, iż przyjęcie noty Rady Ambasadorów nie jest możliwe. „Berl. Tgbl." dowiaduje się, iż kanclerz oświadczył, że wszystkie kompletne czynniki przekonane są o konieczności przyjęcia tej noty.

Wiadomości urzędu stanu cywiln.

W czasie od 16 do 22 czerwca 1924 r. zgłoszono 11 urodzeń z tych: 6 z miasta i 5 ze wsi; zawarto 2 śluby; spisano 2 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Maciej Bartkowiak, robotnik z Strzałkowa, 53 lata; Marja Lewandowska, urodzona Fromholz, żona kupca z Wrześni, 52 lata; Tadeusz Fiałkowski, syn służącej z Wrześni, 1 miesiąc i 13 dni; Stanisław Łodzia Hrabia Poniński, Opieszyn zamek, 78 lat i 23 dni.

W czasie od 23 do 29 czerwca 1924 r. zgłoszono 8 urodzeń z tych: 4 z miasta i 4 ze wsi; zawarto 3 śluby; zgłoszono następujące zgony: Wanda Swiderska, córka robotnika z Gorazdowa, 4 lata; Jadwiga Robaszkiewiczowa, ur. Jankiewiczówna, żona chorążego zawodowego z Wrześni (68 pułk piech.), 28 lat, 11 miesięcy i 26 dni.